

List Pasterski Episkopatu Polski na Adwent Roku Pańskiego

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Adwent to radosne oczekiwanie na Zbawiciela. Wsłuchując się w słowa znanej pieśni kościelnej „Niebioso, roś spuśćcie nam z góry”, wchodzimy w Adwent, czyli w oczekiwanie na przyjście Zbawiciela. Nie jest to czas umartwień, ale porządkowania naszych sumień i naszego życia. W tym okresie łączymy się w naszym oczekiwaniu ze wszystkimi sprawiedliwymi synami i córkami Izraela. W sposób szczególny łączymy się z Maryją i jej Oblubieńcem, św. Józefem, dla których Adwent – od chwili Zwiastowania – był radosnym wyczekiwaniem na narodziny Jezusa. Dzisiejsza liturgia przypomina nam ten czas wypatrywania naszego zbawienia. Pan jest blisko. „Nadeszła godzina powstania ze snu” (por. Rz 13, 11).

Oczekujemy na Boże Narodzenie, na narodziny Życia, które stanowi źródło i początek każdego ludzkiego istnienia i całej ludzkiej przyszłości (por. Hi 12, 10). Adwent jest szkołą czekania. I to może stanowić dla nas trudność, ponieważ wielu ludzi – także wielu chrześcijan – nie potrafi czekać. Charakterystyczne dla współczesnego człowieka, zwłaszcza młodego, jest to, że chce mieć wiele, od razu i po najniższych kosztach. Nie umiemy cierpliwie czekać nawet na święta Bożego Narodzenia. W sklepach już teraz widzimy świąteczne dekoracje, a z głośników od wielu dni płynie śpiew kolęd. Do czego nas zachęcają? Czy do otwarcia Chrystusowi naszych serc, czy też raczej do otwarcia portfeli lub użycia kart kredytowych? W takim klimacie trudno jest zrozumieć, że Adwent musi mieć swój rytm i swoje tempo. A przecież warto wykorzystać ten czas na duchowe przygotowanie do czekających nas świąt. Na naszej adwentowej drodze Kościół zaprasza nas do czuwania razem z Maryją, do pogłębiania w czasie Rorat nadziei na spotkanie z Panem. W dniach skupienia, rekolekcjach adwentowych i sakramencie pokuty możemy przygotować nasze serca na spotkanie z Tym, który przychodzi i otworzyć je na potrzeby innych.

2. Czekamy na rocznicę Chrztu Polski. Rozpoczynający się Adwent wpisuje się w inny czas oczekiwania, nieco dłuższy, związany z 1050. rocznicą Chrztu Polski. Będziemy ją przeżywać za trzy lata. To historyczne wydarzenie zapoczątkowało nie tylko dzieje Kościoła na ziemiach polskich, ale także przyczyniło się do powstania zrębów polskiej państwowości. Od momentu przyjęcia chrztu w 966 roku rozpoczęły się dzieje naszej Ojczyzny. Chrzest Mieszka I położył stabilny fundament dla tworzonego przez niego państwa. Przede wszystkim jednak przyjęcie chrześcijaństwa spowodowało wielki zwrot w wymiarze religijnym. Polacy zaczęli odchodzić od bałwochwalstwa, odcinać się od barbarzyństwa i odrzucać wielożeństwo. Na płaszczyźnie państwowej wprowadzono normy prawa rzymskiego. Jakże ważna jest także kulturotwórcza rola Chrztu Polski, widoczna najbardziej w prowadzonych przez Kościół szkołach, znajdująca swój wyraz m.in. w sztuce, muzyce, literaturze i architekturze.

Świętowanie tej rocznicy jest ważne, ale nie może być celem samym w sobie. Znajomość naszej przeszłości pozwala odkrywać i doceniać chrześcijańskie korzenie, z których wyrastamy. Służy to patrzeniu na teraźniejszość przez pryzmat wiary w Boga, by w konsekwencji budować naszą przyszłość na fundamencie doświadczenia żywego spotkania z Chrystusem. Chcemy, by wspomnienie historycznego wydarzenia o fundamentalnym znaczeniu dla chrześcijaństwa i państwowości na naszej ziemi, stało się impulsem do odnowienia i umocnienia naszej wiary.

W ramach przygotowania do tego jubileuszu Konferencja Episkopatu Polski opracowała program duszpasterski na lata 2013-2017, którego mottem są słowa: „Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa”. Program ten jest propozycją duchowej drogi, prowadzącej do odnowienia przymierza chrzcielnego z Bogiem, do postawienia Boga w centrum naszego życia i do dawania świadectwa wiary. Jest ono ważne w naszych rodzinach, wspólnotach, parafiach a zwłaszcza wobec naszych siostr i braci, którzy żyją już tak, jakby Boga nie było, dla których Adwent nie istnieje, bo nie mają na co czekać. Chcemy najpierw ewangelizować samych siebie. Chcemy się nawracać. Ale chcemy także docierać z Dobrą Nowiną do tych, którzy – jak mówi Papież Franciszek – „żyją na peryferiach”.

Rok pracy duszpasterskiej, który rozpoczynamy dzisiejszą niedzielą, przeżywać będziemy pod hasłem: „Wierzę w Syna Bożego”. „Wierzymy i wyznajemy, że Jezus z Nazaretu, (...) jest odwiecznym Synem Bożym, który stał się człowiekiem” (KKK 423). Wyznanie to jest fundamentem naszej wiary. Wierzymy Jezusowi, gdy przyjmujemy Jego Słowo i spotykamy się z Nim w sakramentach. Wierzymy w Jezusa, gdy przyjmujemy Go osobiście w naszym życiu, w naszych rodzinach i w naszych środowiskach. Pozwólmy Mu przemawiać do naszych serc i budzić w nich tęsknotę za tym, co prawdziwe, dobre i piękne. A zatem pozwólmy Mu, by nas prowadził drogą życia.

3. Oczekujemy na kanonizację Jana Pawła II. W rozpoczynającym się roku duszpasterskim szczególnym wydarzeniem będzie kanonizacja dwóch wielkich Papieży Jana XXIII i Jana Pawła II. Z radością oczekujemy i przygotowujemy się na ogłoszenie świętym naszego wielkiego Rodaka.

Wielu z nas należy do pokoleń, którym dane było doświadczyć działania mocy Bożej w tym niezwykłym człowieku. Jan Paweł II konsekwentnie uczył nas, że siła wiary zależy od otwarcia na działanie Ducha Świętego. Sam każdego dnia prosił Ducha Świętego o Jego dary. Praktykę tej modlitwy wyniósł z rodzinnego domu. Nauczył się jej od swojego ojca i był jej wierny przez całe życie. Wielokrotnie mogliśmy się przekonać, jak Bóg wysłuchiwał jego modlitwy, czyniąc go narzędziem swej łaski.

W czasie pierwszej wizyty w Ojczyźnie, w kościele w Wadowicach, Jan Paweł II zatrzymał się przy chrzcielnicy i na kolanach dziękował Bogu za dar nowego życia otrzymanego na chrzcie świętym. W prosty sposób pokazał nam, jak bardzo potrzebne jest, byśmy pielęgnowali w sobie duchowość chrzcielną. W 1988 roku pisał: „Wśród licznych życiowych odkryć nie może zabraknąć jednego, które posiada podstawowe znaczenie dla każdej ludzkiej istoty: osobistego odkrycia Jezusa Chrystusa. Odkrywanie Chrystusa wciąż od nowa i coraz lepiej, jest najwspanialszą przygodą naszego życia. Ale nie wystarczy odkryć Go tylko raz jeden. Każde bowiem odkrycie Go staje się zachętą do tego, by jeszcze bardziej Go szukać i coraz lepiej poznawać” (Orędzie na IV Światowy Dzień Młodzieży, n. 1).

W zakończonym przed tygodniem Roku Wiary uświadamialiśmy sobie, że wiara jest darem, ale także poważnym zadaniem. Nie możemy poprzestać na wzruszeniach. Nie możemy tylko wspominać przeszłości. Dlatego nie powinniśmy uciekać przed odpowiedzialnością za przekaz wiary tym, którzy idą z nami i przyjdą po nas. To jest największe wyzwanie, przed jakim stajemy. Postarajmy się wypełnić to zadanie, poprzez kierowanie się zasadami wiary, dawanie świadectwa w najbliższym otoczeniu i obronę Kościoła. Wiara musi przenikać nasze

myślenie i działanie, naszą pracę nad sobą i apostołstwo. Do takiej odpowiedzialności przygotowywał nas Jan Paweł II, „błogosławiony ze względu na swą wiarę mocną i wielkoduszną, wiarę apostołską (por. Homilia Benedykt XVI w czasie beatyfikacji Jana Pawła II). Jego kanonizacja jest ostateczną pieczęcią, gwarantującą autentyczność tego, czym sam żył i co nam proponował. Od nas zależy, czy ogłoszenie świętym tego Świadka wiary zostawi w nas ślad, czy zaowocuje w naszych sercach i postawach żywą wiarą, głęboką nadzieją i gorącą miłością.

Niech Najświętsza Maryja Panna Niepokalanie Poczęta, której tak bardzo zaufał błogosławiony Jan Paweł II, oręduje za nami u swego Syna i wyprasza nam żywą wiarę i apostołski zapach.

Na owocne przeżywanie Adwentu wszystkim w Ojczyźnie i przebywającym po za jej granicami z serca błogosławimy.

Podpisali: Kardynałowie, Arcybiskupi i Biskupi
obecni na 363. Zebraniu Plenarnym
Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie
w dniu 8 października 2013 r.

List należy odczytać w I Niedzielę Adwentu, 1 grudnia 2013 r.

Za zgodność:
+ Wojciech Polak
Sekretarz Generalny KEP